



Sygn. akt I UK 214/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania R.S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowanej Spółdzielni Rzemieślniczej "W." w T.
o odpowiedzialność członka zarządu za składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 16 września 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 września 2014 r. oddalił apelację R. S. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 kwietnia 2013 r. oddalającego odwołania R. S. i Z. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 listopada 2011 r., ustalających ich odpowiedzialność jako członków zarządu za zobowiązania Spółdzielni „W.” z tytułu nieopłaconych składek za okres od grudnia 2005 r. do grudnia 2009 r. na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 44.566,29 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że Spółdzielnia Rzemieślnicza „W.”, powstała w 1988 r. w celu zrzeszania rzemieślników. Prowadziła działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu magazynów budowlanych, sklepu ogólnospożywczego i biura rachunkowego, zatrudniając w tym celu pracowników. Na początku działalności Spółdzielnia zrzeszała 140 członków, którzy z upływem lat sukcesywnie z niej występowali. W 2009 r., gdy Spółdzielnia liczyła około 40 członków, doszło do zaprzestania prowadzenia przez nią działalności i do zwolnienia pracowników. Ostatnim okresem rozliczeniowym, za który Spółdzielnia złożyła deklaracje rozliczeniowe, był grudzień 2009 r. i od 1 stycznia 2010 r. została wyrejestrowana z ubezpieczeń społecznych jako płatnik składek. Spółdzielnia była zarejestrowana w Krajowym Rejestrze od 2 marca 2004 r. i nie została z niego wykreślona mimo zaprzestania prowadzenia przez nią działalności od 2009 r. Nadal w rejestrze figurują członkowie jej zarządu, w tym Z. S. jako prezes zarządu oraz R. S. i J.S. jako wiceprezesi zarządu. J.S. zmarł w 2006 r. i od tego czasu zarząd Spółdzielni był dwuosobowy. Na ostatnim posiedzeniu zarządu Spółdzielni, które odbyło się w dniu 10 marca 2011 r., podjęto decyzję, że zadłużenie Spółdzielni wobec Urzędu Skarbowego będą spłacać w ratach solidarnie członkowie Spółdzielni. Od marca 2009 r. Spółdzielnia nie posiadała żadnej siedziby, wówczas to doszło do eksmisji Spółdzielni z wynajmowanego lokalu z powodu zaległości z tytułu opłat czynszowych. Kłopoty finansowe Spółdzielni zaczęły się parę lat wcześniej, a przyczyną takiego stanu rzeczy było poszerzenie sieci handlowej w pobliżu sklepu prowadzonego przez Spółdzielnię oraz radykalne zmniejszenie się liczby członków Spółdzielni, a tym samym zmniejszenie się dochodu z obsługi

rachunkowej prowadzonej dla jej członków. W 2008 r. zarząd Spółdzielni zwrócił się do organu rentowego o umorzenie zaległości składkowych, ale wniosek ten został załatwiony odmownie. Walne Zgromadzenie w dniu 26 czerwca 2008 r. podjęło decyzję o złożeniu we wrześniu 2008 r. wniosku o ogłoszenie upadłości Spółdzielni. Wniosek o ogłoszenie upadłości Spółdzielni był dwukrotnie zwracany przez Sąd z powodu braków i ostatecznie został przyjęty do rozpoznania w dniu 18 grudnia 2008 r. jako wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika. Z ustaleń poczynionych przez Sąd w sprawie o upadłość wynikało, że na dzień sprawozdania sporządzonego przez nadzorcę sądowego, tj. na dzień 11 lutego 2009 r., łączna wartość majątku Spółdzielni wynosiła 15.183,96 zł i w jego skład wchodziły środki trwałe o wartości 2.003,43 zł, towary o wartości 5.129,40 zł, należności w wysokości 3.696,79 zł oraz środki pieniężne w kwocie 4.353,98 zł. Zobowiązania Spółdzielni wynosiły 215.690,72 zł i były to należności z tytułu podatków na rzecz Urzędu Skarbowego i składki na rzecz ZUS w wysokości 49.932,22 zł, należności z tytułu usług w kwocie 159.921,07 zł oraz z tytułu wynagrodzeń w wysokości 5.837,43 zł. Spółdzielnia posiadała także wyposażenie lokalu stanowiącego jej siedzibę o wartości 5.000 zł, z tym że istniało wówczas zagrożenie zajęcia tego majątku przez właściciela lokalu. Sąd upadłościowy, uznając że wnioskodawca nie dysponuje majątkiem pozwalającym sfinansować koszty postępowania upadłościowego, a środki ze sprzedaży towarów i wyposażenia nie pokryją kosztów takiego postępowania, ani nie pozwolą na zaspokojenie wierzycieli nawet w minimalnym stopniu, postanowieniem z dnia 31 marca 2009 r. wniosek oddalił. Zaległości podatkowe Spółdzielni w kwocie około 17.000 zł zostały zapłacone wspólnie przez Z. S. i R. S. na skutek wydania przez Urząd Skarbowy w T. decyzji o przeniesieniu na nich jako członków zarządu odpowiedzialności za zaległość podatkową Spółdzielni. Natomiast zaległości składkowe Spółdzielni dotyczące okresu od grudnia 2005 r. do grudnia 2009 r. w kwocie łącznej 44.566,29 zł nie zostały uregulowane. Postępowanie egzekucyjne wobec Spółdzielni było prowadzone przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w T. na podstawie tytułów wykonawczych wystawionych przez Dyrektora ZUS Oddział w R. w 2006 r., w 2007 r., w 2008 r. i w 2009 r. Urząd Skarbowy zwrócił tytuły wykonawcze w dniu 16 czerwca 2009 r. wobec bezskutecznego poszukiwania

majątku dłużnika, do którego można by zastosować środek egzekucyjny. Na dzień zaprzestania swojej działalności Spółdzielnia miała wierzytelności u swych kontrahentów, z których największym była firma „J.”, która była winna Spółdzielni należność z tytułu usług wykonanych na rzecz tej firmy w 1992 r. Spółdzielnia dochodziła tych należności nawet na drodze sądowej, ale bezskutecznie, a obecnie firma ta już nie istnieje. Pozostałe wierzytelności Spółdzielni dotyczyły niewielkich kwot wobec członków Spółdzielni, a w tym wobec nieżyjącego już J. S.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne oraz stanowisko prawne Sądu pierwszej instancji prowadzące do oceny, że organ rentowy prawidłowo ustalił odpowiedzialność odwołującego się jako członka zarządu za zobowiązania składkowe Spółdzielni na podstawie art. 116 i 116a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 613 ze zm.) w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm., dalej jako „ustawa systemowa”). Sąd wskazał, że zgodnie z art. 48 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 21 ze zm.), zarząd kieruje działalnością spółdzielni oraz reprezentuje ją na zewnątrz i ponosi odpowiedzialność zarówno organizacyjną, odszkodowawczą, jak i karną za całość prowadzonych przez siebie spraw spółdzielni, w tym także za prawidłowe prowadzenie rachunkowości na podstawie art. 4a ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1047). W ocenie Sądu Apelacyjnego, odwołujący się nie uwolnił się od odpowiedzialności za zobowiązania Spółdzielni, dotyczące okresu objętego zaskarżoną decyzją, albowiem nie wykazał żadnej z przesłanek egzoneracyjnych. Sąd uznał, że wniosek o ogłoszenie upadłości Spółdzielni nie został złożony we właściwym czasie, skoro na dzień złożenia tego wniosku stan finansowy Spółdzielni nie pozwalał na zaspokojenie wierzycieli w jakimkolwiek stopniu, nie był wystarczający nawet do pokrycia kosztów postępowania upadłościowego. Odwołujący się pełnił funkcję wiceprezesa zarządu, wobec czego zasłanianie się przez niego nieznaną stanem finansów Spółdzielni nie może być uznane za okoliczność zwalniającą od odpowiedzialności za zbyt późne złożenie wniosku o upadłość Spółdzielni. Zarząd ponosi odpowiedzialność za całość prowadzonych przez siebie spraw spółdzielni, w

tym także za prawidłowe prowadzenie rachunkowości. Skutki niedopełnienia tego obowiązku, także oparte na niedbalstwie, czy zaniechaniu członków zarządu Spółdzielni, skutkują obciążeniem odpowiedzialnością finansową także z tytułu należności o charakterze publicznoprawnym, jeżeli nie ma możliwości wyegzekwowania tych należności od Spółdzielni na skutek bezskuteczności egzekucji. Nie ulega zaś wątpliwości, że egzekucja przeciwko Spółdzielni była bezskuteczna, potwierdza to bowiem prawomocne oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości z uwagi na brak środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. W tym kontekście, jedyną przesłanką egzoneracyjną mogłoby być złożenie przez zarząd Spółdzielni wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, co w ocenie Sądu odwoławczego nie miało miejsca, skoro jak to prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, na dzień złożenia wniosku o upadłość stan finansowy Spółdzielni nie pozwalał na zaspokojenie wierzycieli w jakimkolwiek stopniu.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł odwołujący się. Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. :

- art. 116 § 1 w związku z art. 116a Ordynacji podatkowej przez jego błędne zastosowanie i utrzymanie w mocy decyzji przenoszącej odpowiedzialność nie na wszystkich członków zarządu Spółdzielni oraz pomimo braku orzeczenia w decyzji o odpowiedzialności solidarnej członków zarządu Spółdzielni wraz ze Spółdzielnią;

- art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego przez jego niezastosowanie i utrzymanie w mocy decyzji przenoszącej odpowiedzialność za zobowiązania Spółdzielni na odwołującego się mimo zwołania walnego zgromadzenia wspólników w przedmiocie dalszego działania Spółdzielni.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że odwołujący się był członkiem zarządu Spółdzielni wraz ze Z. S. oraz J. S. zmarłym w 2006 r. Organ rentowy orzekł zaś o odpowiedzialności za zobowiązania Spółdzielni wyłącznie w stosunku do R. S. oraz Z. S. Zdaniem skarżącego, przepis art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej nakłada na organ obowiązek prowadzenia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności za

zaległości podatkowe spółki z o.o. wobec wszystkich osób mogących ponosić taką odpowiedzialność. Zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja nie przenosi odpowiedzialności na wszystkich członków zarządu, gdyż organ nie orzekł o odpowiedzialności J. S. za zobowiązania Spółdzielni. Ponadto skarżący podniósł, że decyzja orzekająca o odpowiedzialności za zaległości podatkowe musi wyraźnie wskazywać, że jest to odpowiedzialność solidarna. Zasada ta dotyczy wszystkich członków zarządu. Przedmiotowa decyzja w swej treści nie wspomina, że jest to odpowiedzialność solidarna z pozostałymi członkami zarządu Spółdzielni oraz z samą Spółdzielnią, co powoduje jej wadliwość.

Według skarżącego, art. 116 Ordynacji podatkowej stosowany odpowiednio do Spółdzielni należy rozumieć w ten sposób, że członkowie zarządu spółdzielni powinni w odpowiednim czasie zwołać walne zgromadzenie spółdzielni, które jako wyłącznie uprawniony organ może podjąć uchwałę o wystąpieniu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Skoro zatem wobec ujawnienia dopiero w sprawozdaniu za rok 2007 r., że ogólna wartość aktywów nie wystarczała na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni postanowiło, że Spółdzielnia będzie funkcjonować do końca sierpnia 2008 r., brak było podstaw do obciążania odwołującego się odpowiedzialnością za zobowiązania składkowe Spółdzielni.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 107 § 1 Ordynacji podatkowej, w przypadkach i w zakresie przewidzianym w rozdziale 15 (zatytułowanym „Odpowiedzialność podatkowa osób trzecich”) za zaległości podatkowe podatnika odpowiadają całym swoim majątkiem solidarnie z podatnikiem również osoby trzecie. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie jest jednak, wbrew zarzutom kasacyjnym, konieczne wskazywanie płatnika składek w decyzji dotyczącej odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej jako podmiotu odpowiedzialnego solidarnie z członkami zarządu. Zgodnie z art. 108 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej, decyzja ta rozstrzyga o odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej. Odpowiedzialność osoby trzeciej za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne,

zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych powstaje na mocy decyzji ustalającej te zobowiązania (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2006 r., I UK 126/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 331). Natomiast odpowiedzialność płatnika składek za te zaległości powstaje z mocy prawa i z mocy prawa jest on solidarnie odpowiedzialny z członkami zarządu (gdy ich odpowiedzialność zostanie orzeczona w decyzji wydanej na podstawie art. 108 § 1 Ordynacji podatkowej) - art. 107 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej. Solidarna odpowiedzialność płatnika składek z osobami trzecimi istnieje więc niezależnie od tego, czy został on wskazany w osnowie rozważanej decyzji organu rentowego (por. też uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r., I UZP 3/09, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 13).

Takie samo stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 kwietnia 2014 r., I UZP 2/13 (OSNP 2014 nr 10, poz. 147) w kwestii potrzeby wskazania w tego rodzaju decyzji pozostałych dłużników solidarnych, stwierdzając że decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalająca odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zaległości składkowe spółki nie musi zawierać wskazania, że odpowiedzialność ta jest solidarna z innymi członkami zarządu, co do których zostały wydane odrębne decyzje. Przepis art. 116a Ordynacji podatkowej dotyczący odpowiedzialności członków organów zarządzających innymi osobami prawnymi niż spółki kapitałowe za zaległości składkowe tych osób prawnych stanowiąc o ich odpowiedzialności solidarnej, co do szczegółowych unormowań odsyła do art. 116 Ordynacji podatkowej. Również zatem decyzja o odpowiedzialności członka zarządu spółdzielni nie musi zawierać w swojej treści wskazania, że jest to odpowiedzialność solidarna z pozostałymi członkami zarządu i spółdzielnią. Te zarzuty skargi kasacyjnej należy więc uznać za nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 116a w związku z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, za zaległości podatkowe (składkowe) osób prawnych innych niż spółki kapitałowe odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie organów zarządzających, jeżeli egzekucja z majątku płatnika okazała się bezskuteczna w całości lub części, a członek organu zarządzającego nie wykazał, że we właściwym

czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe) albo niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy, nie wskazuje mienia, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych (składowych) w znacznej części. Przedmiotowa odpowiedzialność obejmuje zaległości powstałe w czasie pełnienia przez daną osobę obowiązków członka organu zarządzającego osobą prawną i dotyczy także byłych członków tego organu. Nie ma jednak podstaw do zaakceptowania bliżej nieuzasadnionego stanowiska skarżącego, że taka odpowiedzialność może być orzeczona w stosunku do osoby, która w momencie wydawania decyzji już nie żyje. Obciążenie taką odpowiedzialnością mogłoby bowiem dotyczyć wyłącznie jej następców prawnych przy istnieniu do tego wyraźnej podstawy prawnej. Stosownie do treści art. 107 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej, za zaległości składowe odpowiadają całym swoim majątkiem solidarnie z płatnikiem również osoby trzecie, ale wyłącznie w przypadkach i w zakresie przewidzianym w Ordynacji. Konstrukcja odpowiedzialności osób trzecich za należności podatkowe (składowe) jest na gruncie całego systemu prawa specyficzna. Niewątpliwie bowiem w sposób szczególny uprzywilejowuje wierzyciela publicznoprawnego, który może dochodzić od osoby trzeciej cudzego długu. Powszechnie przyjmuje się, że przepisy prawa publicznego regulujące powstawanie zobowiązań publicznoprawnych o charakterze finansowym, w tym krąg osób, po stronie których miałyby powstawać takie zobowiązania, stanowią materię ustawową. Wynika to jednoznacznie z art. 217 Konstytucji RP, zgodnie z którym nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy. Do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych obowiązany jest zatem tylko ten, który jest wyraźnie określony w ustawie (art. 84 Konstytucji RP). W związku z tym podkreśla się, że Ordynacja zawiera *numerus clausus* przypadków, w których odpowiedzialnością za należności podmiotu pierwotnie zobowiązanego mogą być obciążone osoby trzecie. Będą to zatem jedynie podmioty wprost wskazane w

ustawie. Krąg osób będących potencjalnymi osobami trzecimi określony jest więc wyczerpująco w przepisach art. 110-117 Ordynacji podatkowej i nie ma możliwości jego poszerzania. Żaden z tych przepisów nie przewiduje zaś, ażeby następcy prawni członka zarządu osoby prawnej mogli być obciążeni jego odpowiedzialnością za zobowiązania składkowe tej osoby prawnej. Są to zatem zobowiązania ściśle związane z osobą zmarłego i jako niewchodzące do spadku (art. 922 § 2 k.c.) wygasają wraz ze śmiercią zobowiązanego. Nie ma zatem usprawiedliwionych podstaw zarzut naruszenia art. 116a w związku z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej przez brak orzeczenia o odpowiedzialności za zaległości składkowe Spółdzielni nieżyjącego już członka jej zarządu, tj. J. S.

Skarga kasacyjna podlega jednak uwzględnieniu, bowiem trafny jest zarzut naruszenia art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego.

Z art. 116a w związku z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej wynikają trzy pozytywne przesłanki odpowiedzialności członków zarządu osób prawnych za zobowiązania podatkowe (a w związku z treścią art. 31 i art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - także składkowe) tych podmiotów. Są to: 1) istnienie zaległości podatkowej (składkowej), 2) wykazanie bezskuteczności egzekucji przeciwko samej osobie prawnej, 3) powstanie zobowiązania podatkowego (składkowego) w czasie pełnienia przez daną osobę obowiązków członka zarządu. Na obecnym etapie postępowania nie są one już kwestionowane. Kontrowersyjne okazały się natomiast negatywne kryteria przeniesienia na odwołującego się tej odpowiedzialności, a ściślej - zawinione niezgłoszenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości Spółdzielni lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości (postępowania układowego). Co do czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o upadłość warto zauważyć, iż art. 116 Ordynacji podatkowej nie definiuje tego pojęcia, ani nie odsyła w zakresie jego interpretacji wprost do Prawa upadłościowego, w związku z czym brakuje dogmatycznej podstawy do przyjmowania takiego bezpośredniego związku między wymienionymi unormowaniami. Ponadto różny jest przedmiot regulacji wymienionych aktów prawnych, a w związku z tym również ich cel i funkcja. W orzecznictwie podkreśla się, że „właściwym czasem” w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej nie jest ani krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów na skutek przejściowych

trudności, ani też całkowite zaprzestanie płacenia długów w następstwie wyzbycia się przez podmiot gospodarczy całego (lub prawie całego) majątku, lecz chwila, kiedy wiadomo już, że dłużnik nie będzie w stanie zaspokoić wszystkich swych zobowiązań. Określenie tej chwili powinno być ujmowane elastycznie w zależności od okoliczności konkretnego przypadku, bowiem właściwy czas do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest przesłanką obiektywną, ustalaną w oparciu o okoliczności faktyczne każdej sprawy, dla określenia której nie ma znaczenia subiektywne przekonanie członków zarządu spółki.

W przypadku spółdzielni wykładnia pojęcia „czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości” nie może abstrahować od unormowań ustawy - Prawo spółdzielcze, która zawiera własne, odmienne od Prawa upadłościowego i naprawczego, regulacje zamieszczone w dziale poświęconym upadłości. Zgodnie z tymi przepisami, ogłoszenie upadłości spółdzielni następuje w razie jej niewypłacalności (art. 130 § 1). Jeżeli według sprawozdania finansowego spółdzielni ogólna wartość jej aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, zarząd powinien niezwłocznie zwołać walne zgromadzenie, na porządku obrad którego zamieszcza sprawę dalszego istnienia spółdzielni (art. 130 § 2). Pomimo niewypłacalności spółdzielni walne zgromadzenie może podjąć uchwałę o dalszym istnieniu spółdzielni, jeżeli wskaże środki umożliwiające wyjście jej ze stanu niewypłacalności (art. 130 § 3). W razie podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o postawieniu spółdzielni w stan upadłości, zarząd spółdzielni obowiązany jest niezwłocznie zgłosić do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości (art. 130 § 4). Z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółdzielni będącej w stanie likwidacji obowiązany jest wystąpić do sądu likwidator, niezwłocznie po stwierdzeniu niewypłacalności spółdzielni (art. 131). Na wniosek wierzyciela, który zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości spółdzielni, sąd może zarządzić postawienie jej w stan upadłości, pomimo uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni o dalszym jej istnieniu (art. 132). Do postępowania upadłościowego w sprawach nieuregulowanych w Prawie spółdzielczym stosuje się przepisy Prawa upadłościowego (art. 137).

Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 325/10 (OSNP 2012 nr 17-18, poz. 223), przepisy art. 130 Prawa spółdzielczego

regulując tryb postępowania wewnątrzspółdzielczego w sprawie ogłoszenia upadłości spółdzielni, określają też w sposób wyłączny kompetencje jej poszczególnych organów w tym zakresie. Jeśli zaistnieje podstawa ogłoszenia upadłości - zarząd ma obowiązek zwołać walne zgromadzenie, które podejmuje uchwałę co do dalszego bytu spółdzielni, w tym także uchwałę o postawieniu spółdzielni w stan upadłości. Decyzja w tej materii nie należy więc do zarządu spółdzielni, ponieważ zastrzeżona została w ustawie innemu organowi (art. 48 ust. 2 Prawa spółdzielczego). Skoro ustawodawca w sposób wyraźny wskazał uprawnienia likwidatora do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości z pominięciem walnego zgromadzenia, to brak takiego zastrzeżenia w stosunku do zarządu nakazuje wnioskować *a contrario*, że organ ten nie ma uprawnień do samodzielnego decydowania o wystąpieniu do sądu ze stosownym wnioskiem mimo zaistnienia stanu niewypłacalności spółdzielni. Nie może też tego uczynić wbrew uchwale walnego zgromadzenia o dalszym istnieniu spółdzielni. Na takie rozumienie tej kwestii wskazuje pośrednio treść art. 132 Prawa spółdzielczego, w którym ustawodawca zaznacza, że Sąd może ogłosić upadłość spółdzielni nawet wbrew uchwale walnego zgromadzenia spółdzielni o dalszym jej istnieniu, ograniczając to do sytuacji, w której następuje to na wniosek wierzyciela. Prowadzi to do wniosku, że obowiązki zarządu sprowadzają się w tym postępowaniu do zwołania we właściwym czasie walnego zgromadzenia (po stwierdzeniu za pomocą sporządzonego według zasad prawidłowej rachunkowości - patrz art. 87 i nast. Prawa spółdzielczego - sprawozdania finansowego, że ogólna wartość aktywów tej spółdzielni nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich jej zobowiązań) oraz do niezwłocznego zgłoszenia wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości po podjęciu uchwały przez walne zgromadzenie o postawieniu spółdzielni w stan upadłości. Dopiero uchybienie tym obowiązkom przez zarząd może prowadzić do wniosku, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło z winy jego członków zgodnie z 116a w związku z art. 116 § 1 pkt 1 lit. b Ordynacji podatkowej (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2011 r., I UK 61/11, LEX nr 1055019, z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 285/12, LEX nr 1619622 i z dnia 15 maja 2014 r., III UK 156/13, niepublikowany).

Należy też zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 30 listopada 2012 r., I UK 285/12, że skoro zgodnie z art. 130 § 1 Prawa spółdzielczego inicjatywa członków zarządu spółdzielni w zakresie zwołania walnego zgromadzenia celem podjęcia uchwały co do dalszego istnienia spółdzielni powinna być poprzedzona stwierdzeniem - za pomocą sporządzonego w myśl zasad prawidłowej rachunkowości sprawozdania finansowego - nadwyżki pasywów na aktywami spółdzielni, niezbędne jest odwołanie się do regulacji normujących tryb postępowania w kwestii sporządzania i zatwierdzania tego sprawozdania finansowego. Zgodnie z art. 52 ust. 1 ustawy o rachunkowości, kierownicy objętych unormowaniami tego aktu jednostek organizacyjnych mają obowiązek sporządzenia rocznego sprawozdania finansowego nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dnia bilansowego i przedstawienia go właściwym organom, a w myśl art. 39 § 1 Prawa spółdzielczego, zarząd spółdzielni jest zobligowany do zwołania - przynajmniej raz w roku w ciągu sześciu miesięcy po upływie roku obrachunkowego - walnego zgromadzenia, do którego kompetencji, w świetle art. 38 § 1 pkt 2 Prawa spółdzielczego, należy zatwierdzanie sprawozdań rocznych i sprawozdań finansowych. Wynikających z tych przepisów obowiązków członków zarządu spółdzielni nie należy jednak utożsamiać z obowiązkami określonymi w art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego ani też przeciwstawiać im. Zwołanie walnego zgromadzenia celem zatwierdzenia sprawozdania rocznego i sprawozdania finansowego oczywiście powinno nastąpić w terminie wskazanym w art. 39 § 1 Prawa spółdzielczego, ale samo dochowanie tego terminu nie oznacza jeszcze wywiązania się członków zarządu z powinności wdrożenia we właściwym czasie wewnątrzspółdzielczej procedury prowadzącej do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Nie ma jednak żadnych prawnych przeszkód, aby porządkiem obrad walnego zgromadzenia objąć zarówno zatwierdzenie sprawozdania finansowego, jak i zadecydowanie o dalszym istnieniu spółdzielni. To, czy zwołanie do końca pierwszego półrocza po zakończeniu roku obrachunkowego walnego zgromadzenia celem podjęcia uchwały w przedmiocie wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółdzielni czyni zadość obowiązkowi określonemu w art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego, wymaga indywidualizowanej oceny, uwzględniającej okoliczności danego przypadku. Nie

można przy tym mylić daty podjęcia przez zarząd decyzji o zwołaniu walnego zgromadzenia z datą jego odbycia. Trzeba bowiem mieć na względzie obowiązek dochowania wynikającego ze statutu spółdzielni (do którego odsyła art. 40 § 1 Prawa spółdzielczego) terminu zwoływania walnych zgromadzeń, jak również okoliczność, że w myśl art. 88a § 1 oraz art. 89 § 1 Prawa spółdzielczego, roczne sprawozdania finansowe - chociaż podpisywane przez wszystkich członków zarządu zgodnie z art. 52 ust. 2 ustawy o rachunkowości - podlegają następnie badaniu pod względem rzetelności i prawidłowości przez radę nadzorczą, która podejmuje w tym zakresie stosowną uchwałę, a także to, iż roczne sprawozdanie z działalności spółdzielni, łącznie ze sprawozdaniem finansowym i opinią biegłego rewidenta, wyklada się w lokalu spółdzielni co najmniej na 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia w celu umożliwienia członkom spółdzielni zapoznania się z nim. Niezwłoczne zwołanie przez zarząd walnego zgromadzenia w rozumieniu art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego nie oznacza zatem niezwłocznego po sporządzeniu sprawozdania finansowego odbycia tego walnego zgromadzenia.

Sąd Apelacyjny uznając, że skarżący nie wykazał, iż nie zawinił niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości Spółdzielni we właściwym czasie, w ogóle nie rozważał wystąpienia tej przesłanki egzoneracyjnej z uwzględnieniem przepisów Prawa spółdzielczego. Brak jest zatem dostatecznych ustaleń pozwalających stwierdzić, czy zwołanie Walnego Zgromadzenia Spółdzielni na 26 czerwca 2008 r. można uznać za niezwłoczne w rozumieniu art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego oraz czy późniejszy wniosek o ogłoszenie upadłości Spółdzielni na skutek uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 26 czerwca 2008 r. został złożony stosownie do wymagań postawionych w art. 130 § 4 Prawa spółdzielczego. Uzasadniony jest zatem kasacyjny zarzut naruszenia art. 130 § 2 Prawa spółdzielczego, a w konsekwencji również naruszenia art. 116a w związku z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej. Brak tych ustaleń uniemożliwia bowiem stwierdzenie, czy prawidłowo zastosowano te przepisy pod kątem istnienia przesłanki zwalniającej skarżącego od odpowiedzialności za zaległości składkowe Spółdzielni, jaką jest brak winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości tej osoby prawnej we właściwym czasie.

Powoduje to konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, który z uwagi na solidarną odpowiedzialność obu odwołujących się członków zarządu Spółdzielni (tj. skarżącego R. S. i Z. S., który wyroku nie zaskarżył) będzie miał na uwadze, że zgodnie z art. 378 § 2 k.p.c., w granicach zaskarżenia sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli, gdy będące przedmiotem zaskarżenia prawa lub obowiązki są dla nich wspólne. Zawarte w przepisie określenie „sąd może” należy traktować w istocie jako powinność, jeżeli bowiem zarzuty apelacyjne są wspólne dla dłużników solidarnych, zasądzenie od nich należności w różnej wysokości nie ma uzasadnienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2014 r., V CSK 506/13, OSNC 2015 nr 6, poz.77).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).

kc